

Anna Czajka-Bubniak

WARTOŚCIOWANIE W TABLOIDZIE JAKO ZAMIERZONY ŚRODEK ODDZIAŁYWANIA NA ODBIORCĘ

1. Założenia wstępne

Celem niniejszego studium jest ukazanie sposobów wartościowania rzeczywistości przez tabloid „Fakt”. Gazeta ta buduje swój pozytywny wizerunek poprzez autokreację jako walczącej z niesprawiedliwością społeczną, krzywdzącym bezdusznie prostego człowieka systemem władzy, której synonimami stają się blichtr, luksus, zbytek oraz lekceważenie problemów zwykłych ludzi.

Z wartościowaniem jako zamierzonym środkiem wpływania na opinię publiczną spotykamy się zwłaszcza w popularnych tabloidach, które trafiają do ludzkich rąk codziennie i w ten sposób stają się często jedynym źródłem przekazu informacji, któremu czytelnik ufa. Między innymi dlatego właśnie w prasie nie poświęca się zbyt wiele uwagi temu, co jest naprawdę ważne, ale zwykle mówi się o tym, czego oczekuje odbiorca. Sposób ukształtowania komunikatu także zależy od ewentualnych preferencji potencjalnego czytelnika, którego oczekiwania nie jest łatwo zaspokoić. Najczęściej żąda on taniej sensacji, łatwej rozrywki. Temu wszystkiemu mają służyć różnego typu środki retoryczne, stylistyczne i leksykalne użyte przez redaktorów pism. Nie brak również elementów wartościujących, poprzez które gazeta świadomie manipuluje społeczeństwem, wpływając na poglądy, opinie, głosząc hasła populistyczne.

Badaniem wartościowania zajmuje się językoznawstwo aksjologiczne, w Polsce skupiające wokół siebie liczne grono badaczy ze specjalistami w tej dziedzinie – Jadwigą Puzyniną i Jerzym Bartmińskim¹.

¹ Do bardzo bogatej literatury przedmiotu zaliczyć można: J. Puzyniny *Język wartości* oraz inne jej prace, *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, red. J. Bartmiński, M. Brzozowska, J. Gajdy, *Wartości w życiu człowieka. Prawda – miłość-samotność*, Tadeusza Zgółki *Język wśród wartości*. Natomiast badaniem systemu wartości

Środki masowej komunikacji stanowią obecnie istotny czynnik kształtowania przestrzeni aksjologicznej czytelnika, gdyż przedstawiając albo pogląd gazety, albo osąd większości, najczęściej bazują na ludzkich emocjach i uczuciach, ich celem staje się więc sfera emocjonalna człowieka. Działając różnymi sposobami, wartościują zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Ramy aksjologiczne stanowią tutaj kategorie dobra i zła, dlatego dla potrzeb niniejszej rozprawy zasadne wydaje się przyjęcie, za Jadwigą Puzyniną, podziału wartości prezentowanych przez badaną gazetę na pozytywne i negatywne [Puzynina 1992: 39]. Wspomniana badaczka dzieli także wartości na absolutne, ostateczne oraz instrumentalne, uzualne, służebne. Kryterium podziału staje się tutaj uzualność, użyteczność danej wartości. Instrumentalny natomiast charakter wartości polega na jej wykorzystaniu do osiągnięcia innej, absolutnej, będącej celem samym w sobie, chociaż należy zaznaczyć, że charakter wartości zależy indywidualnie od jednostki i coś, co jest wartością ostateczną dla jednego, niekoniecznie musi być taką dla drugiego człowieka.

Przy okazji badań nad wartościowaniem warto wspomnieć o jeszcze jednej kwestii, a mianowicie o zbiorze słów, które Walery Pisarek uznał za sztandarowe (flagowe, ważne), czyli takie wyrazy i wyrażenia, które nadają się na sztandary i transparenty, odnoszące się do najważniejszych sfer życia ludzkiego [Pisarek 1992: 163–164]. Zbiór ten liczył 54 słowa mające charakter aksjologiczny, które respondenci wskazali jako najpiękniejsze, a tym samym najwartościowsze, oraz te, które uznali za najgorsze dla człowieka. Wartości wskazane przez respondentów Pisarek podzielił na miranda (to, co należy podziwiać), czyli na wartości dodatnie, budzące pozytywne skojarzenia, oraz kondemnanda, czyli pojęcia negatywne, antywartości. Zdaniem badanych najważniejsze okazały się: *miłość, rodzina, zgoda, wolność, sprawiedliwość, tolerancja, zdrowie, praca, uczciwość, wiara, ojczyzna, nauka, opieka, prawda, bezpieczeństwo, równość, dobro innych, godność, piękno, naród, sukces, patriotyzm, wartości chrześcijańskie, tradycja, państwo, dobro własne, nowoczesność, przedsiębiorczość, solidarność, Europa, reformy państwa, luksus, samorząd, prawica, globalizm, kapitalizm, prywatyzacja, reklama, lewica, erotyka, socjalizm, elita, obcy kapitał, lustracja, klerykalizm, walka, cenzura, brzydota, aborcja, anarchia, zazdrość, dyktatura, korupcja, zakłamanie.*

Słowa uznane przez respondentów, a później Walerego Pisarka za najważniejsze dla człowieka, staną się punktem odniesienia dla rozważań na temat wartościowa-

młodych ludzi zajmują się między innymi: Małgorzata Karwatowska (*Prawda i kłamstwo w języku młodzieży licealnej lat dziewięćdziesiątych, Uczeń w świecie wartości, Autorytety w opiniach młodzieży, Światy uczniowskie. Język – Media – Komunikacja*), Urszula Kopeć w: *Językowy obraz wartości w wypowiedziach licealistów (przyjaźń, miłość, nienawiść)* oraz Stanisław Jedliński w: *Językowy obraz świata wartości w wypowiedziach uczniów kończących szkołę podstawową* oraz w pracy badającej aksjologiczne przestrzenie edukacji polonistycznej, *Między miłosierdziem a globalizacją. Aksjologiczne przestrzenie edukacji polonistycznej*. To zagadnienie staje się także przedmiotem refleksji w wydaniu *Wartościowanie a edukacja polonistyczna* pod redakcją Anny Janus-Sitarz.

nia w analizowanym tabloidzie ze względu na ich uniwersalność oraz bliskość przeciętnemu odbiorcy. Po krótkim przeanalizowaniu pojęć: *wartość* i *wartościowanie* zostaną nakreślone najważniejsze tematy poruszane przez tabloid, a następnie przedmiotem refleksji stanie się wartościowanie w tabloidzie obejmujące słowo oraz obraz (zdjęcia, ilustracje). Finalnym etapem rozważań będzie rekonstrukcja systemu wartości niesionych przez „Fakt” oraz wnioski wysunięte na podbudowie słów sztandarowych postulowanych przez Walerego Pisarka.

Niniejsze przedstawione spektrum badawcze stanowi dosyć szeroki obszar obejmujący wartościowanie na poziomie nagłówka i obrazu (zdjęcia, ilustracje). Materiał badawczy zaczerpnięto z wszystkich numerów „Faktu”, poczynając od 1 czerwca 2011, a kończąc na 1 czerwca 2012 r. Każdy przykład opatrzony został datą wydania gazety.

2. Wartość, wartościowanie – wprowadzenie

Wartość jest terminem znanym ludzkości już od czasów starożytnych. Roman Ingarden, wybitny polski filozof, postrzegał wartość jako dobro występujące w świecie człowieka oparte na przedmiotach realnych oraz intencjonalnych [Ingarden 1970: 236]. Jego realizacja uzależniona jest od jednostki i konkretnej sytuacji. Wartościowanie stanowi więc nieodłączny element kultury i życia człowieka, który nieustannie ocenia otaczającą go rzeczywistość za pomocą myśli i wyrażających je słów, dążąc do wyznaczonych sobie wartości, wśród których na planie pierwszym powinny istnieć prawda, dobro i piękno, należące do kanonu etycznego i estetycznego. Tezę tę zdaje się potwierdzać przypomniana przez Kazimierza Ożoga, przy okazji jego badań nad językiem polityki, jedna z definicji kultury traktująca ją jako „zachowanie znakowe człowieka połączone z wartościowaniem” [Ożóg 2001: 156].

Piotr Jaroszyński w jednym ze swoich felietonów interesuje się także pojęciem kultury, skupiając się zwłaszcza na jej trzech wspomnianych wcześniej aspektach: prawdzie, dobru i pięknie, postrzeganych jednak w tym konkretnym przypadku jako zjawisko ginące we współczesnej kulturze². Filozof wyjaśnia: „Żyjąc jako ludzie, żyjemy poprzez kulturę, która stanowi bogactwo i dorobek wielu pokoleń”³. Ten bogaty dorobek mogą także stanowić najważniejsze wartości przekazywane z pokolenia na pokolenie, których byt zdaje się podstawą, filarem społeczeństw. „Człowiek mądry wie, że z Prawdy, Dobra i Piękna zrezygnować nie wolno. Musimy ich ciągle się uczyć, by w ich świetle trafnie poznawać, podejmować prawidłowe decyzje i kształtować smak” – pisze Jaroszyński. Przeciętnemu czytelnikowi w tym działaniu powinna pomagać prasa, jako ta, która codziennie gości w milionach polskich domów. Jak pokazują jednak badania sondażowe dotyczące popularności

² <http://www.piotrjaroszynski.pl/felietony-wywiady/triada-prawda-dobro-piekno-utracona.html>.

³ Tamże.

polskich gazet, największym zaufaniem obdarza się tabloidy, które niewiele mają wspólnego z przekazywaniem trzech podstawowych, wskazanych już przez Platona wartości. Winą za taki stan rzeczy obarczać można postmodernizm, który spowodował między innymi, że wszelkie prawdy i wartości stały się względne, bariery między kulturą „wysoką” i kulturą masową, między sztuką a konsumpcjonizmem, pomiędzy różnymi artystycznymi gatunkami znikają [Thorne 1998: 262].

Czy można obwiniać postmodernizm za cały chaos aksjologiczny? Z pewnością oznacza on zmiany w sposobie myślenia zarówno twórców, jak i odbiorców, przynosząc inne niż w modernizmie spojrzenie na literaturę i sztukę. Człowiek, czując się zmęczonym modernistycznymi manifestami o łamaniu konwencji, poszukiwaniu tego wszystkiego, co nowe i oryginalne, odrzucił pogoń za nowością i zapragnął powrotu do tradycji, co przyniosło zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki. Zdaniem Marii Gołaszewskiej, postmoderna zanegowała totalitaryzm oraz nietolerancję. Obiektem ataku stał się również humanizm, bo człowiek nie jest przecież wartością najwyższą, jest na to zbyt słaby, wskutek czego wszystkie piękne ideały humanizmu stają się względne, relatywne [Gołaszewska 1992: 105]. Słabość współczesnego człowieka oraz wyznawanych przez niego wartości trafnie ujmuje także wspomniany już P. Jaroszyński, twierdząc, że:

Współczesna kultura została porażona subiektywizmem i relatywizmem. Ofiarą padła klasyczna triada obejmująca Prawdę, Dobro i Piękno. Prawda nie jest już uzgodnieniem poznania z rzeczywistością, lecz „moim poglądem”. Dobro nie jest celem, który domaga się spełnienia, lecz „moją zachcianką”. Piękno nie jest już doskonałością i ładem, lecz „moim gustem”⁴.

Wskutek spowodowanych przez postmodernizm zmian najbardziej pożądaną wartością staje się wolność rozumiana szeroko jako możliwość dokonywania wyborów, niekoniecznie uwzględniająca jednak tradycyjne wartości prawdy, dobra i piękna. Panujący obecnie kulturowy chaos aksjologiczny, tak często podkreślany przez badaczy, staje się wyznacznikiem naszych czasów. Jak zauważa Henryk Kurczab, odwołując się do badań z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, młodzież zaczyna odrzucać wartości moralne na rzecz egzystencjalnych typu: *niezależność, podmiotowość, oryginalność, silne przeżycia, emocje*, chociaż wciąż stabilne pozostają: *dom, rodzina, miłość, przyjaźń, wiara* [Kurczab 2012: 28].

Pewnych aspektów chaosu wartości można doszukiwać się w prasie tabloidowej, która z jednej strony względnie podchodzi do pojęcia prawdy, często ją przeinaczając, a z drugiej strony pozostaje strażnikiem ukształtowanych przez stulecia wartości domu rodzinnego, więzi rodzinnych, pracy, współczucia i pomocy bliźniemu. Szczególnie cenioną wartością staje się rodzina, która pozwala budować poczucie własnej wartości młodemu człowiekowi, co stwierdził ks. Józef

⁴ <http://www.piotrjaroszynski.pl/felietony-wywiady/triada-prawda-dobro-piekno-utracona.html>.

Tischner: „Na poziomie rodziny rozpoznawanie prawdy i wolności ujawnia się poprzez poczucie własnej wartości” [Tischner 1982: 200–201].

Zjawisko wartościowania realizuje się nie tylko w warstwie językowej, ale obejmuje również zachowanie człowieka, gesty i mowę ciała, czyli obszar pozajęzykowy. Codziennie dokonujemy oceny zachowań, kategoryzując i dzieląc wszystko, co nas otacza, na „piękne” i „brzydkie”, „dobre”, „złe”, itd. Hierarchizowanie rzeczywistości jest koniecznością, na dodatek wielce zróżnicowaną, ponieważ dotyczy każdego człowieka⁵ jako indywiduum z odrębnym systemem wartości, zasobem wiedzy o świecie oraz wzorcem postępowania [Stróżewski 1981: 84]. Wzorzec ten nabywa się już w dzieciństwie od rodziców, którzy zapoznają dziecko zarówno ze światem emocji pozytywnych, jak i negatywnych na podstawie własnych preferencji oraz zachowań. W ten sposób kształtuje się osobowość młodego człowieka, jego tożsamość. Jak zauważa Henryk Kurczab, rozpoznawanie i przyjmowanie wartości trwa przez całe życie [Kurczab 2012: 7]. Badacz ten proces edukacji ku wartościom dzieli na trzy etapy. Pierwszy polega na rozpoznaniu wartości, drugi obejmuje zrozumienie wraz z refleksją. Całość wieńczy respektowanie wartości i traktowanie ich jako własne [Kurczab 2012: 7].

Życie człowieka opiera się na ciągłej realizacji wartości w ramach struktury społecznej i typu kultury [Gajda 1997: 16], jednakże badacz podejmujący się zdefiniowania zjawiska *wartości* może w czynności tej napotkać pewien problem, który zauważa Zdzisław Struzik, pisząc:

Trudność zdefiniowania, co jest wartością, polega na tym, że istnieją one obiektywnie, ale rozpoznawane są w kontekście doświadczenia, które często nazywa się przeżywaniem. Nietypowość tego doświadczenia polega na tym, że rozpoznaniu każdej obiektywnej wartości towarzyszy wzruszenie i uczucie. Doświadczenie wartości obiektywnej jest spotęgowane osobistym przeżywaniem i całym spektrum odczuć i skojarzeń, które w tej samej chwili się ujawniają⁶.

Wartości postrzegane są więc w sposób emocjonalny, zależny od zdobytego doświadczenia i indywidualnych cech człowieka, co jednak nie zagraża ich obiektywizmowi. Spośród wszystkich wartości najistotniejszą stanowi język traktowany jako najważniejszy składnik kultury [Wiśniewska 2009: 64] oraz podstawa wszelkich innych wartości, które możemy „utożsamiać z tym wszystkim, co jest cenne, co odpowiada wysokim wymaganiom, jest godne pożądania i stanowi cel dążeń” [Kurczab 2012: 10]. Ta najogólniejsza definicja wykorzystywana jest przez badaczy najczęściej, choć zgodnie podkreślają, że pojęcie wartości jest chwiejne i niejednoznaczne [Tatarkiewicz 1986: 70–71].

Dla potrzeb tej pracy najważniejsze jest przedstawienie ustaleń językoznawców, a zwłaszcza Jadwigi Puzyniny, której podział na wartości pozytywne oraz

⁵ Władysław Stróżewski twierdzi, że człowieka także można postrzegać jako wartość.

⁶ Z. Struzik, *Wychowanie do wartości – definicje, kwalifikacja, formacja*, http://www.kuratorium.waw.pl/files/f-1514-2-referat_ks_struzik.pdf.

negatywne stanowi osnowę przedstawionych badań nad materiałem uzyskanym z tabloidu „Fakt”.

Dla Jadwigi Puzyniny wartości są szeroko rozumianymi cechami przedmiotów, sytuacji, innych cech uznanych lub odczuwanych jako dobre [Puzynina 1990: 81]. Wartościowanie postrzega zaś jako „czynność psychiczną polegającą na stwierdzeniu, jakie i w jakim stopniu wartości pozytywne lub negatywne właściwe są – zdaniem osoby wartościującej – danym cechom, zachowaniom, a pośrednio podmiotom” [Puzynina 1992: 83]. Wartościowanie polega więc na sprowadzaniu czegoś do pojęć: dobry lub zły, przypisywaniu określonych cech wartościowanym obiektom. Można postrzegać wartościowanie jako jeden z elementów ludzkiej konceptualizacji świata, przyczyniający się do kreowania określonych obrazów najczęściej za pomocą języka, w którym jak w najlepszym lustrze odbijają się wszelkie ludzkie doświadczenia. Dobrze podsumował to Paul Ricoeur, twierdząc, że „język nie jest światem dla siebie, w ogóle nie jest światem, ale ponieważ my – ludzie jesteśmy w świecie i mamy coś do powiedzenia, wnosimy nasze doświadczenie do języka” [Ricoeur 1989: 91]. Stąd w języku obecność elementów wartościujących, opiniujących, komentujących, za pomocą których chcemy oddać nasze emocje, przeżycia, myśli, opinie. Dzięki nim dokonujemy też hierarchizowania rzeczywistości, oddzielamy rzeczy ważne od mniej znaczących, czasem też manipulujemy wolną wolą oraz sądami innych osób, by przekonać ich do własnych racji. W początkowym okresie życia dziecko przyjmuje komunikaty automatycznie i bezkrytycznie, ufając autorytetowi, którym w tym wypadku stają się matka lub ojciec. Z czasem preferencje zmieniają się, młody człowiek tworzy własny system wartości, spośród których na plan pierwszy powinny wysuwać się rodzina, miłość, prawda, dobro, piękno, przyjaźń, pomagające dokonywać wyborów moralnych.

J. Puzynina dzieli wszystkie uniwersalne wartości na:

- absolutne, podstawowe, ostateczne, a wśród tych: transcendentne, metafizyczne, poznawcze, estetyczne, moralne, obyczajowe, odczuciowe, hedonistyczne;
- instrumentalne, uzualne, służebne, pragmatyczne [Puzynina 1992: 31].

Pierwsze, uważane za podstawowe, są wartościami samymi w sobie, natomiast drugie są tylko środkiem do osiągnięcia innych wartości.

Kluczowy dla tej pracy okazuje się drugi podział Puzyniny na wartości dodatnie i ujemne, czyli pozytywne i negatywne [Puzynina 1992: 39]. Dla wartości pozytywnych i negatywnych Puzynina podaje zestawy leksemów wartościujących, wśród których w pozytywach przeważa dobro, natomiast w negatywach zło wraz z jego przejawami: brzydotą, nieszczęściem, bólem, cierpieniem, krzywdą, śmiercią. Wartościowanie odbywa się poprzez środki językowe (fleksyjne, składniowe, słowotwórcze, leksykalne) oraz pozajęzykowe (gesty, mimika, intonacja) [Puzynina 1992: 111–113]. Podobny do Puzyniny podział proponuje Władysław

Lubaś, który wyróżnia: leksemy o ekspresji (waloryzacji) pozytywnej; leksemy o ekspresji (waloryzacji) negatywnej [Lubaś 2003: 186–203].

Liczną grupę wśród wyrazów wartościujących w tabloidzie stanowią ekspresywizmy, czyli leksemy mocno nacechowane emocjonalnie. W tym miejscu warto więc przypomnieć klasyfikację ekspresywizmów dokonaną przez Stanisława Grabiasa, który wyróżnił leksemy o ekspresywności implicytnej, leksemy o ekspresywności eksplicytnej, motywowane formalnie, leksemy o ekspresywności eksplicytnej, motywowane znaczeniowo [Grabias 1981: 40]. Leksemy implicytne zmuszają czytelnika do zastanowienia się nad treścią, ponieważ emocjonalności trzeba się domyślać. Do leksemów tych można też zaliczyć wykrzyknienia wskazujące na różnorodne emocje: *O Boże! O rety!*, których znaczenie emocjonalne uzależnione jest od kontekstu, w jakim wystąpią. Leksemy eksplicytne zaś wskazują na nacechowanie emocjonalne bezpośrednio za pomocą użytej formy bądź są motywowane przez znaczenie. Leksemy motywowane formą powstają w procesie derywacji słowotwórczej. Źródłem ich są leksemy, które wcześniej miały zabarwienie neutralne i teraz przyjmują formę ekspresywną, bądź też były już nacechowane emocjonalnie, przez co ekspresywność jeszcze zostaje spotęgowana.

3. Wartościowanie w tabloidzie sposobem oddziaływania na odbiorcę

Wartości eksponowane przez tabloid są silnie uzależnione od nastrojów społecznych i od sytuacji panującej aktualnie na scenie politycznej. To najbardziej interesuje czytelników, ponieważ chcą być dobrze poinformowani, często ze zwykłej ludzkiej zazdrości. Polityków nie traktuje się bowiem jako idoli, w „Fakcie” są nagminnie przedstawiani jako zło konieczne – wszelkie ich potknięcia są ustawicznie „wyłapywane” i drobiazgowo analizowane. Do rangi „faworytów” urastają natomiast celebryci, którzy stanowią drugą grupę osób, o której ludzie najczęściej chcą czytać i to oni właśnie potrafią tworzyć (nie zawsze pozytywny) wzór do naśladowania. Równie istotne dla czytelnika są sprawy bliskie przeciętnemu człowiekowi.

Rzeczywistość kreowana przez „Fakt” niejednokrotnie mija się z prawdą albo ją omija. Do tego celu służy właśnie słownictwo nacechowane emocjonalnie i silnie wartościujące, ale równie istotne są duże, kolorowe zdjęcia i inne elementy gazety. Język tabloidu jest prosty, ale nacechowany emocjonalnie, czasem wręcz agresywny. „Fakt” jawi się jako głos ludu, często przytacza opinie pokrzywdzonych, budując mur przeciw określonym grupom społecznym, z których najwięcej krytyki otrzymują politycy.

Wśród najczęstszych tematów poruszanych przez tabloid wyróżnić można:

- sprawy bliskie przeciętnemu czytelnikowi,
- poczynania władzy, niesprawiedliwości społeczne,

- prywatne życie celebrytów, polityków, sportowców,
- rozrywkę, ciekawostki.

Wartościowanie rzeczywistości w tabloidzie w nagłówku realizuje się głównie przez budowanie swoistego frontu przeciw grupie rządzących, która jest skontrastowana z grupą uciśnionych i ubogich. Kontrast ten zostaje uwidoczniiony poprzez użycie wyrażenia przyimkowego „za nasze”, które ma wzbudzić w odbiorcy niechęć do ludzi będących u władzy, marnujących społeczne pieniądze na własne zbytki. Dlatego właśnie *Sejm taxi wozi posłów za nasze* (29.04.); *Posel Kurski lansuje się za nasze* (20.05.); *Wstyd Sejm lata za nasze* (7.05.); *Agent to ma klawe życie Może nawet zasnąć w pracy Śpi za nasze* (14.12); *Pałace za nasze* [19.03.] a nawet *Posłowie piją za nasze* (6.03.). Przeciętny czytelnik może też odczuwać żal z powodu swojej sytuacji materialnej (która nie może równać się z luksusami polityków czy celebrytów), rozgoryczenie, a nawet złość, że podatki, jakie opłaca, służą bogatym ludziom do prowadzenia wystawnego życia.

Złość społeczną dobitnie wyraża nagłówek nacechowany emocjonalnie: *Partacze i oszuści niszczą polską ligę* (18.10.) *Kobiety to nie woły!* (17.12.); *O rety! Ukradli mi dach* (28.02.); *To on kieruje bandą nieudaczników* (18.10.) *Karać piłkarskich cwaniaków* (18.10.) *Szokujące transfery w Łodzi* (16.01.) *Mapę idiotów zrobili w Rosji* (16.01.) *Kredytowy horror. Kto się obłowił na naszych pieniądzach* (22–23.10.) *Drań zabił swego psa* (22.12.) *Tylko idiota mógł to wymyślić* (27.01.) *Lepszy jeden Świerczek od bandy frajerów* (27.01.) *Nasze własne polskie Muppet show* (20.02.) *Kupa kłopotów z tymi psami* (15.07.) *Oszolomy miały rację* (25.11.) *Robią cyrk na Stadionie Narodowym* (15.02.) *Niby gwiazdor, ale cham* (12–13.11.) *O rany boskie... Chińczyki nas niechybnie wykupią* (31.10.–1.01.).

Przegląd określeń wartościujących w tabloidzie należy rozpocząć od niosących skojarzenia negatywne, gdyż w analizowanym materiale jest ich najwięcej z racji profilu gazety jako obrońcy uciśnionych, uciemienionych przez rządzących obywateli.

Wśród określeń złych poczynań władzy można wyróżnić wartościujące: rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, imiesłowy, przysłówki.

Za pomocą rzeczowników wartościujących określa się:

- trudną sytuację Polaków:
 - *bieda: Stara bieda lepsza od ateńskich awantur* (1.06.) *Bieda wystaje spod dywanu* (26.09.)
 - *drożyzna: Drożyzna! Te święta zrujniają Polaków* (14.11.)
 - *gehenna: Internauci opisują swoją szpitalną gehennę* (12–13.05.) *Gehennę na oddziałach przeżywa cała Polska* (27.04.)
 - *beznadzieja: Beznadzieja polskiej wsi* (14.06.)
 - *bubel: Polska bublej stoi* (19.01.).
 - *bankructwo: Bankructwo superbogacza* (14.11.).

- *znieczulica*: *Znieczulica w szpitalach* (28–29.04.).
- *upadek*: *Polska schamiała Upadek obyczajów* (11.05.).
- *wiocha*: *Wiocha do kwadratu* (3–4.12.).
- *tragedia*: *Tragedia! Operator był pijany* (13.12.).
- *tupet*: *Tupet! PKP do pasażerów: Nie leżcie na podłodze, kupujcie pierwszą klasę* (12–13.05.).
- *koszmar*: *To koszmar, a nie wakacje* (20.03.).
- *bloto*: *Miliard euro w błoto?* (21.02.).
- *grosze*: *Leki staniały o grosze* (1.03.).
- *zgroza*: *Zgroza! Oplaca się tylko umierać* (20.06.);
- *słabość struktur władzy oraz efektów jej działań*:
 - *dziadostwo*: *Tego dziadostwa oglądać się nie da* (22.08.) *Polskie dziadostwo Gigantyczna afera korupcyjna! Mogą być nawet milionowe straty* (8.03.) *Bajzel, dziadostwo i pazerność władzy* (13.03.) *Dziadostwo w trudnych czasach* (6.03.)
 - *bubel*: *Buble narodowe* (24.01.) *Ten stadion to jest wielki bubel* (23.02.) *Stadion narodowy! Najdroższy bubel w Europie* (03.06.) *Najdroższy bubel w Europie! Wielka plaga narodowa Kto zrobi porządek z żułami?* (3.06.)
 - *absurd*: *Urzędniczy absurd pod Kielcami* (26.07.) *Urzędniczy absurd pod Pyrzycami Tej drogi nikt nie odśnieży* (10–11.12.)
 - *bajzel*: *Bajzel, dziadostwo i pazerność władzy* (13.03.) *Bajzel w armii! Ujawniamy szokujące ustalenia kontroli NIK* (30.12.) *bajzel: Dziś poradnik, jak przeżyć bajzel receptami* (3.01.)
 - *chamstwo*: *Chamstwo nie ma politycznych barw* (14.05.) *Mistrzowie chamstwa* (30.04.–1.05.) *Elita? Nie, to zwykle chamstwo! Bluzgi jak z rynsztoka* (11.05.) *Chamstwo bezkarnie panoszy się na salonach* (15.05.)
 - *kpina*: *3 000 000 zł na reklamę harówki do końca życia. Kpina!* (13.04.)
 - *pokazówka*: *Ta reforma to zwykła pokazówka, rząd nie mówi uczciwie, jak będzie* (14.05.)
 - *kłęska*: *Kłęska reformy minister Hall 6-latki nie pójda do szkoły* (17–18.09.)
 - *chaos*: *Chaos na kolei! Zderzenie pociągów* (24.05.)
 - *gehenna*: *Gehenna posła* (11–12.02.) *Gehenna posłanki Agnieszki Pomaski Musiała zając się córką bo niania była chora* (12.04.)
 - *fuszerka*: *Fuszerka na drogach: A1, A2 i A4 Trzeba naprawić szczeliny w asfalcie* (8.03.)
 - *oszustwo*: *Rozdają przywilej Pozwalają na oszustwa Tolerują rozpasanie I kto komu ma pomagać?* (17–18.12.)
 - *bałagan*: *Ale mają bałagan!* (1.09.)
 - *pyskówka*: *Pyskówka, a nie kampania* (9.09.)
 - *rewolucja*: *Minister Gowin ogłasza w Fakcie rewolucję Bimber będzie legalny* (11.05.)

- *litość: Głupich nie sieją... W PO rodzą się z litości* (9.11.)
- *wstyd: Wstyd! Nasi politycy pożarli się w Strasburgu* (7.07.) *Wstyd! Prezydent leci LOT-em* (19.08.) *Wstyd, nie rzecznik* (14.05.)
- niespełnione odnośnie do polityków nadzieje społeczne:
 - *dyrdymały: Dyrdymały nietotów polityki* (20.02.) *Prezes ŁKS Łódź plecie dyrdymały* (7.05.)
 - *obiecanki-cacanki: Partyjne obiecanki cacanki* (1–2.10.)
- złe zachowanie niektórych grup społecznych, głównie o charakterze przestępczym:
 - *granda: Granda! Biją policję* (4.10.)
 - *szwindel: To szwindel z cenami benzyny!* (3.04.)
 - *draka: Wielka draka o bufet w sanatorium* (30.11.)
 - *głupota: Żułowa głupota roku!* (24.11.)
 - *plaga: Plaga cwaniaków z firm od telefonów* (5.04.)
 - *rozbój: Rozbój wart złotówkę* (11.05.)
 - *majaki: Majaki reżimowych publicystów* (1–2.10.)
 - *dno: Portal społecznościowy okazał się giełdowa bańką! Facebook idzie na dno! Czy pociągnie za sobą światowa gospodarkę?!* (24.05.)
 - *sensacja: Sensacja w FI Ciemny lud kocha puste emocje* (14.05.)
 - *dramat: Dramat małpiego króla Przez głupotę stracił władzę* (29.07.)
 - *smród: Ale smród! Sprzedają stare ryby!* (25.04.)
 - *dramat, wstyd, upokorzenie: Dramat! Wstyd! Upokorzenie! Szansa na igrzyska olimpijskie zmarnowana Koniec Orłów Wenty* (10.04.)
 - *szwindel: Szwindel z emeryturami Dla nas grosze na starość* (31.03.–1.04.)
 - *wstyd: Wstyd! Stróże prawa wyludzali odszkodowania; (7.10.) Najgłupszi złodzieje w Polsce! Najedli się wstydu zamiast batonów!* (1.03.) *Wstyd i żal* (14.11.)

Kogoś, kto postępuje źle, niezgodnie z ogólnie obowiązującym kodeksem moralnym, gazeta nazywa:

- *hieną: Hieny rozkopały grób, by kraść* (3.08.) *Cmentarna hiena* (6.12.) *Hiena! Okradł zmarłego sąsiada!* (19.03.)
- *furiatem: Furiat z toporem w autobusie* (8.02.) *Furiat z siekierą szalał we wsi* (21.02.)
- *zbirem: Zbir udawał blondynkę* (3.06.)
- *urzędasem: Urzędasy robią z kibiców idiotów!* (21–22.04.)
- *idiotą: Urzędasy robią z kibiców idiotów!* (21–22.04.) *Idiota zabił kota dla zabawy* (17–18.03.) *Dwaj nastoletni idioci próbowali wykoleić pociąg* (16.03.)
- *bandziorem: Bandzior z nożem na stacji paliw* (5–6.01.) *Nie „antyfaszyści”, tylko zwykłe bandziory Kibice są wściekli na postawę piłkarzy z ekstraklasy Piłkarzyki pajacyki* (5–6.05.) *Rewolta bandziorów* (10.08.) *Nie „antyfaszyści” tylko zwykłe bandziory* (14.11.)

- *łamagą*: *Rabuś łamaga* (15.06.)
- *leniem*: *Lenie na stanowiskach* (2.02.) *Eurolenie dają sobie podwyżki* (12.12.) *Arłukowicz leń Kto mu to zrobił?* (4.10.) *Znajomi dyrektora szpitala grozy: To leń i partacz! Ale trzyma się stołka* (16.05.)
- *darmozjadem*: *Canii odejdzie przez darmozjadów* (28–29.01.)
- *draniem*: *Drań zniszczył dwa przystanki* (1.03) *Drań zdewastował dworzec* (26.04.) *11 tys. zł za wskazanie drania, który powiesił psa w lesie* (25.04.) *Dranie! Ukradli maluchom prezenty* (9.12.) *Drań oszukał niepełnosprawną!* (29.03.) *Drań rzucił szczeniakami o ścianę domu* (30.01.)
- *lizusem*: *POPiSowskie lizusy!* (7.10.)
- *cwaniakiem*: *Cwaniak demontował latarnie i je sprzedawał* (5.10.) *Cwaniak i populistą* (8.08) *Cwaniaczków trzeba karać* (18.10.)
- *nieudacznikiem*: *Boiskowi rzeźnicy to nieudacznicy* (18.04.)
- *hipokrytą*: *Tusk broni Euro, bo hipokryci chcą nam je zabrać!* (4.05.) *Hipokryci chcą nam zabrać Euro Tusk: Bojkot Euro to gol samobójczy* (4.05.)
- *rzeźnikiem*: *Oto największy rzeźnicy w Lidze* (18.04.)
- *chuliganem*: *Chuligani rzucali w groby* (24.04.)
- *synalkiem*: *Synalek przepił telewizor mamy* (8.02.)
- *brudasem*: *Turyści brudasy* (28.09.)
- *chamem*: *Zwykle chamy!* (10.05.) *Śląsk Wrocław Ukarzcie głupich chamów tak samo jak Stilia!* (12–13.05.)
- *oszustem*: *Urzędniczka oszustka!* (17–18.03.) *Oszuści udawali urzędników* (6.03.)
- *bezbożnikiem*: *Bezbożnicy okradli kościół* (26–27.05.) *Bezbożnik! Ukradł su-tannę ks. Jerzego Popiełuszki* (11–12.02.)
- *partaczem*: *Znajomi dyrektora szpitala grozy: To leń i partacz! Ale trzyma się stołka* (16.05.) *Wieki ranking partaczy* (11.05.) *Sędziowie partacze są bezkarni* (29–30.10.)
- *wandalem*: *Żyrafy padły przez wandali* (15.05.)
- *desperatem*: *Desperat na torach!* (21–22.04.) *Fretka desperatka* (16–17.07.)
- *mądralą*: *Mądrale radzą, jak wydawać dużo bez sensu* (21.06.)
- *świętokradcą*: *Świętokradca zniszczył 112 grobów* (16.04.)
- *zdrajcą, złodziejem, mafioso*: *Zewsząd zdrajcy, złodzieje, mafiosi* (01.06)
- *durniem*: *Śląsk robi durniów z kibiców* (22.02.)
- *dziadygą*: *Stanisław Kogut ostro recenzował pracę warszawskiego sędziego Sędzia, ty dziadygo!* (10.04.)
- *szmaciarzem*: *Za co szmaciarzu, dajesz kartkę? Senator cały w nerwach na meczu Kolejorza* (10.04.)
- *gadźeciarzem*: *Gadźeciarze z Wiejskiej* (6.09.)
- *przebierańcem*: *Przebierańcy, nie policja* (15.06.)
- *pętakiem*: *Tylko pętaki, a nie reformatorzy, mogą wprowadzać takie zmiany* (2.04.).

Wśród wartościujących czasowników, tworzących przeważnie związki frazeologiczne, znaleźć można takie, które odnoszą się do postępowania różnych osób, także tych wysoko postawionych społecznie:

- *schamieć*: *Polska schamiała Upadek obyczajów* (11.05.) *Schamienie obyczajaj!* (15.05.)
- *upodlić*: *Upodleni pacjenci, stojący w wielomiesięcznych kolejkach do lekarzy, pytają: Za co nagroda dla Kopacz?* (06.12.)
- *śmieszyć*: *Ależ śmieszy latający Tusk* (1–20.05.)
- *zipieć*: *Unia ledwo zipie, a poucza* (18.01.)
- *dawać*: *Największa afera łapówkarska w Polsce! Kto dawał? Kto brał?* (25.11.)
- *brać*: *Największa afera łapówkarska w Polsce! Kto dawał? Kto brał?* (25.11.) *Car Putin bierze Rosję* (26.09.)
- *wykiwać*: *Polacy wykiwali Bellucci!* (25.11.)
- *sypać*: *Kasjer lewicy zaczął sypać?* (25.11.)
- *puszczać* (w związku frazeologicznym: *puszczają nerwy*): *Tuskowi puszczają nerwy Premierowi władza wymyka się z rąk* (03.02.) *Maaskantowi puszczają nerwy* (13–15.08.)
- *szastać*: *Kryzys, a partie szastają forsy* (22.08.)
- *ciąć*: *Samorządy tną wydatki* (3.02.) *Belgowie tną pensję prezesom* (14–15.01.)
- *topić*: *Państwo topi miliardy w szarej strefie* (7.12.)
- *zaciskać*: *Polacy mocniej zaciskają pasa* (7.12.)
- *robić*: *Nie dajmy się robić w konia* (13–15.08.) *PZPN robi kibiców w balona* (15–16.10.)
- *trzymać*: *Rząd trzyma poziom* (21.02.)
- *wziąć*: *Wziął w łapę największej* (12.01.)
- *przechytryzić*: *Przechodzień przechytryzył zbirów i podał im zły PIN* (12.01.)
- *pozować*: *Jaruzelski pozuje na Józefa Piłsudskiego: zamach majowy też zamietli pod dywan* (14–15.01.)
- *wykończyć*: *Unia wykończy producentów tytoniu* (11–12.06.)
- *wrzeć*: *Ameryka wrze! Rewolta przeciw bankom* (4.10.)
- *wyzywać*: *Tusk wyzywa lichy!* (4.10.)
- *wbijać*: *Ziobro wbija w starca szpadę* (3.11.)
- *upomnieć się*: *Musiał odejść, bo upomniał się o kasę* (25–26.06.)
- *rzucać*: *Rzucają w nas kielbasą* (15.07.)
- *paść*: *Internet padł po ciosie z główki* (31.12.–1.01.)
- *wykończyć*: *Nie wykończyło go bunga bunga* (27.10.)
- *załatwić*: *Załatwił go kryzys euro* (27.10.)
- *puknąć się*: *Ktoś powinien wreszcie puknąć się w głowę* (30.12.)
- *walnąć*: *Czas, by Tusk przestał się uśmiechać i walnął w stół* (6–7.08.)
- *utrzymać*: *Miler utrzymał stołek szefa SLD* (30.04.–1.05.)
- *polecieć*: *Za śledztwo musza polecieć głowy* (27.04.)
- *obsypać*: *Abramowicz obsypie ich milionami* (26.04.)

- *spychać*: *Bojkot spycha Ukrainę w rosyjskie ręce* (4.05.)
- *iść (na całość)*: *Drogowcy poszli na całość Zalali mi okna asfaltem* (25.04.)
- *dostać*: *Wisła dostanie kasę od miasta* (25.04.)
- *wyszukować*: *Wyszukują samoloty na Euro* (25.04.)
- *kantować*: *Oszust kantował ludzi na opale* (25.04.)
- *stawiać (warunki)*: *Ziobro stawia warunki prezesowi* (25.04.)
- *kwękolić*: *Jest jak brzytwa, a kwękoli jak PiS* (10.07.)
- *pluskać się*: *Grzegorz Napieralski się pluska A poparcie mu rośnie* (6–7.08.)
- *puchnąć*: *Nawet jak śpi, to konto mu puchnie* (20.02.)

Czasowniki wartościujące pojawiają się także w artykułach o tematyce sportowej, gdzie często wchodzi w skład związku frazeologicznego:

- *oszaleć*: *Patryk Małecki oszalał do reszty* (20.02.)
- *wpychać się*: *Wpychał się do kadry Smudy* (27.01.)
- *ciąć*: *W Lechu tną koszty* (27.12.)
- *sypać się*: *Widzewiakom sypie się obrona* (13–15.08.)
- *hulać*: *Bokser skandalista hula w Warszawie* (25–26.02.)
- *wodzić*: *Małecki wodzi wszystkich za nos!* (20.02.)
- *porządzić*: *Schumacher porządzi Koeln* (25.04.)
- *ciulać*: *Górnik ciula kasę na Jana Urbana* (26.04.)
- *bredzić*: *Maaskant bredzi po porażce* (4.10.)
- *mieć*: *Kapler ma już nowa fuchę!* (26.04.) *Legia ma kupców na Żyrę!* (26.04.)
- *rozbić*: *Polki rozbiły Rosję* (4.05.)
- *skreślić*: *Nawet kapitan skreślił Peszkę* (20.04.)
- *podnieść się*: *Skra już się nie podniesie* (20.04.)
- *dokopać*: *Boniek dokopał Deynie* (20.04.)
- *kupić*: *Tak Wojciechowski kupi Lechię* (25.04.)
- *szykować*: *Górnik już szykuje transfery* (25.04.)
- *zniszczyć*: *Ronaldo zniszczy Bayern Monachium* (25.04.)
- *zlinczować*: *Chcieli zlinczować piłkarzy ŁKS* (25.04.)

Nawet neutralne emocjonalnie czasowniki po utworzeniu związku frazeologicznego nabierają charakteru emocjonalnego i przekazują różne odczucia – od politowania aż po złość i gniew.

Wśród wyrazów wartościujących nie brak też przymiotników; w tabloidzie są następujące epitety (gr. *epitheton* – przydawka):

- *głupi*: *Rusza najgłupsza liga w Europie* (7.10.) *Rooney to największy głupek Euro 2012* (15–16.10.) *Najgłupszy rabuś w Polsce* (26.09.) *Fruwająca głupota* (26.03.) „*Głupi i niebezpieczny*” *struś albinos uciekł z cyrku* (06.09.) *Głupich nie sieją... W PO rodzą się z litości* (9.11.) *Królowa Elżbieta II o księżnej Kate: głupia, leniwa i próżna* (9.11.)
- *zbójcecki*: *Zbójceckie podwyżki 200 zł dla posła a emerytom tylko marne 50 zł* (9.12.)

- *bezduszny*: *Bezduszna decyzja PZPN* (17.05.)
 - *wiejski*: *Wiejskie Hollywood* (28–29.01.)
 - *wielki*: *Wielki żarłok w Japonii* (06.02.)
 - *kiepski*: *Panie Rafale! To kiepski żart* (11–12.06.)
 - *chory*: *Holandia chorym krajem Europy* (28.09.)
 - *zły*: *Liberały gorsze od bandytów* (17.10.) *Zły piekarz okradał swoich przyjaciół* (19.04.)
 - *lipny*: *To był lipny napad* (1–2.10.)
 - *krwawy*: *Krwawe porachunki pseudokibiców* (24.04.) *Krwawy mord w lombardzie* (09.09) *Krwawy występ Machnowskiego* (24.04.)
 - *stary*: *Staruch z amfetaminą* (30.05.)
 - *gorzki*: *Gorzkie piguły długodystansowca* (20.02.)
 - *pazerny*: *Włosi mają dość pazernych posłów* (19.07.) *Pazerni widzowiacy Ukah i Panka żądają dużych pieniędzy* (30.05.)
 - *okrutny*: *kłusownicy zamęczyli losia* (23.11.) *Okrutna kara za obrazę sklepowej* (2.09.)
 - *tragiczny*: *Tragiczny spacer po gzymsie* (23.11.)
 - *ogromny*: *Ogromny pech Kamila Glika* (9.05.)
 - *chory*: *Chora reforma Będziemy dłużej harować za marne grosze* (15.05.)
 - *gigantyczny*: *Gigantyczne długi posła Palikota* (1.12.) *Gigantyczna kara dla sieci komórkowych* (24.11.)
 - *święty* (w znaczeniu ironicznym): *Oto święte krowy! To na nich tyrają Polacy!* (5.04.) *„Moherów” jest coraz więcej, a żyją w kraju, gdzie się ich nie szanuje* (16.04.)
 - *podły*: *Podli złodzieje ukradli płot z parafii* (7.12.)
 - *durny*: *Zlikwidujcie ten durny przepis* (23.08.)
 - *ekspresowy*: *Ekspresowa wygrana Radwańskiej* (24.05.)
 - *mały*: *Mała kara za „je...ć rząd”* (9.09.)
 - *ciężki*: *To już koniec lata! Nadziei nie ma! Zima będzie ciężka!* (2.09.)
 - *fatalny*: *Fatalna pomyłka chirurgów w stołecznym szpitalu* (27.07.) *Fatalna pomyłka cwanej handlarki* (29.03.)
 - *bezczelny*: *Bezczelny złodziejasek* (14.07.)
 - *chamski*: *Chamski przekręt w Radomiu* (8.06.)
 - *bezlitosny*: *Bezlitosny test mikserów* (20.04.)
 - *podły*: *Podli rabusie okradli kościół* (30.08.) *Podły atak na szkoły* (02.09.)
 - *pijacki*: *Pijacki sen obok zwłok* (06.09.).
- Spotkać w tabloidzie też można:
- a) przysłowki wartościujące:
 - *nieładnie*: *Premier na czerwonym! Oj, nieładnie* (29.09.)
 - *mało*: *Jeszcze im mało... Rydzyk to mesjasz jedyny na jakiego nas stać?* (28.05.)

- *dumnie, durnie: Posel do Parlamentu Europejskiego to brzmi dumnie, ale czasem durnie* (19.03.)
- *wolno: Celnie, ale wolno* (11–12.02.)
- *astronomicznie: Mimo kryzysu zarobki prezesów wielkich niemieckich firm rosą astronomicznie On dostaje 4 mln zł miesięcznie* (30.03.)
- b) imiesłowy wartościujące:
 - *szokujący: Szokujący pomysł Ruchu Palikota: Obowiązkowe przeglądy rowerów* (10.04.) *Szokujące prognozy zachodnich analityków rynku paliw Benzyna będzie po 12 złotych za litr* (26.03.)
 - *dołujący: Dołująca niemoc naszego państwa* (17.08.)
 - *umoczony: PiS też umoczone* (6–7.08.)
- c) wartościujące wyrażenia przyimkowe:
 - *na amen: Zabetonowali na amen* (8.06.)
 - *do cholery: Deszcz, zimno i wichury Co to za lato do cholery?!* (10.08.)
 - *za grosze: Chora reforma Będziemy dłużej harować za marne grosze* (15.05.)
 - *od siedmiu boleści: Moralisci od siedmiu boleści* (10.02.)

Emocje społeczne znajdują ujście w nagłówkach tworzonych w związku z zaistniałą sytuacją społeczną: *Euroobłudnicy! Czemu Rosji i Chin nie bojkotujecie?!* (5–6.05.) *Kryzys i eurofrazesy* (15.07.) *Najazd francuskich ekooszołomów Nie chcę, żeby Polacy zarabiali na gazie łupkowym* (27.02.) *Absurdy polskiej prezydencji Wydają miliony na eurozbdury* (14.07.) *Naciągacze już polują na naiwnych Uważaj na euroszustów* (12–13.05.). Za pomocą takich nagłówków opisuje się niepokoje społeczne w związku z obecnością Polski w Unii Europejskiej, piętnuje zachowania europosłów oraz ludzi uważanych za fanatycznych ekologów, co pozwala doszukiwać się wśród przedstawionych tu wartości panujących w społeczeństwie stereotypów.

W analizowanym tabloidzie często pojawiają się leksemy silnie nacechowane emocjonalnie, oddziałujące na czytelnika mocno i dobitnie, wywołujące silne emocje, a wśród nich:

- przymiotniki i imiesłowy:
 - *wstrząsający: Wstrząsające wyznanie polityka PO* (15.07.) *Wstrząsające zdjęcia w „Fakcie” Opiekunka katuje chorego* (11–12.06.)
 - *straszliwy: Straszliwa atmosfera, czyli o prezydencji* (13.07.)
 - *potworny: Potworny obciach* (4–5.02.)
 - *haniebny: Haniebna reklama z Auschwitz* (9.01.)
 - *koszmarny: Ogórki koszmarnie drogie* (28.07.) *Koszmarny wypadek znanego zespołu* (31.08.) *Komunie są koszmarnie drogie!* (5–6.05.)
 - *wyrodny: Wyrodny wnuczek okradał swego dziadka* (9–10.07.)
 - *skandaliczny: Skandaliczne wycieczki europosłów* (2.02.)
 - *odrażający: To odrażające! Pedofile chcą być bezkarni* (6.10.)
 - *makabryczny: Makabryczna historia Kuby Błaszczkowskiego* (24.05.) *Makabryczna „18”* (15.05.)

– rzeczowniki:

- *ohyda*: *Ohydny pedofil fotografował ofiary piwnicy* (29.06.) *Ohyda! W lodach jest środek na wszy* (29.05.) *Ohyda! Nastolatek zgwałcił kucyka* (29.07.) *Ohyda! Zwyrrodnialec gwałcił psa!* (31.03.–1.04.) *Ohydne zabawy Niemców* *Facet we fraku zgwałcił mi konia* (15.07.) *Ohyda! Wietnamczycy zabijają i pieką na ruszcie psy* *Wietnamska zakąska do piwa* (7.12.)
- *horror*: *Odpowiedzialni za horror pacjentów dostawali premie! 5 mln zł na nagrody w resorcie zdrowia* (17.01.) *Horror pod Żorami Bracia gwałcili swoją siostrę* (8.02.)
- *szambo*: *Polskie szambo w Strasburgu* (7.07.)
- *obrzydlistwo*: *Obrzydlistwo! Radna handluje darami* (21.06.)
- *barbarzyństwo*: *Barbarzyństwo w MEN* (13.03.)
- *terror*: *Terror na Ukrainie* (28–29.04.)
- *dziad*: *Dziadów z Bełchatowa oglądać nie chcemy* (22.08.)
- *bestia*: *Co za bestie! Zjedli hot dogi i spalili człowieka* (19.04.)
- *potwór*: *Potwór zgwałcił nastolatkę* (13.04.)
- *kat*: *Ubecki kat szydzi z ofiar!* (28.03.)
- *zwyrrodnialec*: *Zwyrrodnialec w rękach policji* (21.02.).

Leksemy mocno nacechowane emocjonalnie zawierają cały wachlarz antywartości reprezentowanych przez zło i wszystkie jego najgorsze przejawy, dotyczące w szczególności przerażających zbrodni popełnionych na niewinnych ofiarach. Drugim polem do stosowania tego typu słownictwa jest polska arena polityczna, którą nazywa się *szambem*, a posunięcia ludzi władzy sygnuje się mianem *barbarzyństwa*, *obrzydlistwa*, a nawet *horroru*. W ten sposób buduje się system wartości oparty na niechęci, niezadowoleniu, a nawet na nienawiści społecznej wobec grupy ludzi lepiej sytuowanych i wyżej postawionych w hierarchii społecznej.

Mniejszą grupę wśród leksemów wartościujących rzeczywistość w tabloidzie stanowi słownictwo nacechowane pozytywnie, czyli:

– przymiotniki

- *bajeczny*: *Bajeczny transfer Polki!* (1.06.)
- *niezwykły*: *Jaka niezwykła miłość! Suczka przygarnęła sześć warchlaków* (5.03.)
- *miękki*: *Miękki koniec Napieralskiego* (11.10.)
- *wielki*: *Wielki Jose Mourinho nie zostawi Realu* (5–6.05.)
- *łatwy*: *Ruszyły matury! Polski był łatwy* (5–6.05.)
- *wystrzałowy*: *Wystrzałowy klient w sklepie!* (28.11.)
- *wspaniały*: *To się nazywa polska gościnność! Wspaniała uczta na zakończenie sezonu w Pucharze Świata* (21.03.) *Nawet króla Szwecji zatkało wspaniały występ Justyny Kowalczyk na koniec sezonu* (19.03.)
- *optymistyczny*: *Smutna opowiadka z optymistycznym finałem* (10.08.)

- *piękny*: *Pretty woman ciągle piękna* (15.04.) *Najpiękniejsze nogi PiS-u* (6.06.)
- *szczęśliwy*: *Szczęśliwy finał poszukiwań staruszki* (26–27.05.)
- *gorący*: *Najgorętsza para w zoo gdańskim* (28.05.)
- *dobry*: *Oto jedyny dobry efekt zmian w emeryturach Rosati będzie grać do 67 roku życia* (30.03.)
- *silny*: *Najsilniejsza babcia świata* (29–30.10.) *Adamek silny jak nigdy* (7.03.)
- *rajski*: *Rajskie wakacje naszych kadrowiczów* (11.05.).
- rzeczowniki:
 - *sukces*: *Sukces „Faktu” Kontrola w szpitalu grozy* (10.05.)
 - *nadludzie*: *Sportowcy to są nadludzie* (14.06.)
 - *cud*: *Cud na Narodowym* (2.03.) *Cuda, cuda* (31.12.–01.01.)
 - *feta*: *Wielka feta na 50 urodziny* (23.05.)
 - *fart*: *Wisła miała farta Legii poszło gorzej* (17–18.12.)
 - *królowa*: *Radwańska! Królowa tenisa!* (02.04.) *Królowa Jakubiak* (1–2.10.)
 - *deszcz*: *Wrocław zarobi deszcz pieniędzy* (25.04.)
 - *fucha*: *Nowa fucha w Ameryce* (19.01.)
- przysłowki:
 - *ostatecznie*: *Ostatecznie! Fakt Wyrzucił szefa PKP* (9.06.)
 - *dobrze*: *Hakerzy wywołali dyskusję. I dobrze* (23.02.)
- wykrzyknienia wyrażające stany emocjonalne:
 - *hurra*: *Hurra! Z Kasią Glinką pomogliśmy Emilce* (10.07.) *Hurra! Ten egzamin to łatwizna!* (25.04.) *Hurra! Nie będzie padało!* (18.11.)
 - *brawo*: *Brawo Dawid Cameron!* (10–11.12.) *Brawo! Polonia znosi segregację kibiców* (9.11.) *11 lat za śmierć dziewczyny Brawo sędzia! Wymierzył pijanemu kierowcy bardzo surowa karę. I pozwolił go ujawnić!* (30.05.) *Brawo Agnieszka! Rzuciła Szarapową na kolana!* (2.04.)
 - *ale numer*: *Ale numer! Wysyp grzybów w puszczy* (31.12.–01.01.).

Pomiędzy słownictwem wartościującym negatywnie i pozytywnie stoją oceny i opinie pozornie pozytywne, które odczytujemy niedosłownie: *Bajkopisarstwo „Gazety Wyborczej”* (14.06.) *Fajnie było kraść, koledzy* (31.12.) *Luksusowe bunkry Kadafięgo* (2.09.) *Taka piękna katastrofa* (5–6.05.) *W tych luksusach odpocznie kadra Smudy* (28–29.04.) *To jest takie typowo polskie* (12–13.05.) *Show Artukowicza* (17–18.12.) *Królewskie zarobki w PKP* (4.04.) *Luksus dygnitarzy, ból ofiar* (14.12.) *Bombowa lekcja* (7.09.) *Arcymistrzowie kłamstwa* (30.01.).

Wśród cenionych przez tabloid wartości znajdują się: *dobro, piękno, honor, godność, zdrowie, dom, rodzina, przyjaźń, pomoc, współczucie, bliskość, życzliwość, serdeczność*, które jednak łatwo można utracić, o czym przekonuje gazeta, publikując w każdym numerze znacznie więcej doniesień negatywnych

niż pozytywnych. Czynnikiem sprawczym może być drugi człowiek (w przypadku przestępstwa), bezduszny system urzędniczy albo nieudane reformy państwowe.

Słownictwa niosącego ze sobą wartości pozytywne pojawia się mniej niż nacechowanego negatywnie, niemniej jednak gości ono na łamach tabloidu w prawie każdym numerze ze względu na kontrastowy sposób prezentowania zdarzeń. Codziennemu, zwyczajnemu życiu przeciętnego zjadacza chleba przeciwstawiony zostaje luksus polityków, celebrytów, sportowców, biznesmenów, co widoczne jest na prezentowanych zdjęciach, wśród których przeważają całe (przeważnie wielodzietne) rodziny utrzymujące się z niewielkich pensji jednego lub dwojga rodziców. Podkreśla się ich biedę, ale też uczciwość, poszanowanie dla tradycji i drugiego człowieka, szacunek dla pracy, o którą w Polsce bardzo trudno.

Praca stanowi jedną z najbardziej pozytywnych wartości, której według tabloidu należy się szacunek. Najczęściej brakuje jej najbiedniejszym. W zupełnie innym, negatywnym świetle przedstawia się pracę w świecie show-biznesu. W tabloidzie z 4.07. aktorka Grażyna Szapołowska ze zrezygnowaną miną opowiada, iż *Gra w serialu z rozpacz. Jej ambicje sięgają dużo wyżej*. Gazeta świadoma wrażenia, jakie wywoła wypowiedź aktorki na przeciętnym czytelniku, wskazuje sumę, jaką otrzymuje ona za dzień zdjęciowy – 10 000 zł. Mina Szapołowskiej wydaje się wobec tego niewspółmierna do jej zarobków i zmusza czytelnika do zastanowienia się nad sensem jego pracy za dużo mniejsze wynagrodzenie.

Tabloid jako obrońca społeczny zdaje się walczyć o godność człowieka. Dnia 1.06. opublikowano tekst o nagłówku *Mam z Sejmu 5500 emerytury*. Jest to fragment wypowiedzi posła PSL Stanisława Żelichowskiego, który, według gazety, ma na koncie 108 tys. zł oszczędności, jest właścicielem domu wartego 200 tys. zł i mieszkania wycenianego na pół miliona złotych. Jego postać zostaje skontrastowana z innym emerytem, panem Józefem Fijałem (71 l.), który przepracował 40 lat w Krakowskiej Fabryce Kabli i otrzymuje za to skromną emeryturę w wysokości 1,2 tys. zł. Wypowiedziom towarzyszą zdjęcia obu starszych panów, z których jeden uśmiecha się szeroko (poseł), drugi natomiast zdaje się pytać, dlaczego za swoją godziwą pracę otrzymuje tak niskie wynagrodzenie w jesieni swojego życia.

Drugą eksponowaną wartością jest zdrowie czytelnika, o które gazeta stara się walczyć przez wyszukiwanie sytuacji karygodnych, niedociągnięć polskiej służby zdrowia, a nawet zakończonych tragicznie przypadków spowodowanych błędem w sztuce lekarskiej lub opieszałością lekarzy. Tabloid chce przekonać władzę oraz czytelnika, że zdrowie jest najważniejsze, dlatego apeluje do sumień poprzez sugestywne tytuły, wypowiedzi oraz zdjęcia chorych. Dnia 26.10. na przykład opublikowano artykuł pod tytułem *Szpital do pacjentki: Proszę przyjść za 7 lat*, co gazeta kwituje stwierdzeniem rzekomo wypowiedzianym przez ową pacjentkę, panią Zofię z Bielska-Białej, która jak najszybciej powinna być poddana

rehabilitacji: *To jest skandaliczne! Jak można skazywać mnie na cierpienie przez tak długi czas?* Nagłówkowi towarzyszy zdjęcie kobiety chodzącej o kulach, na jej twarzy maluje się cierpienie spowodowane bezdusnością władz szpitala, bo jak sama twierdzi, nie wie, czy dożyje czasu swojej rehabilitacji. Bardziej dramatyczną w skutkach sytuację obrazuje następny tekst w tym samym numerze gazety. Nagłówek zapowiada dantejskie sceny: *Tak wyrzucają staruszkę*, co dla gazety jest sygnałem do umieszczenia tekstu w rubryce z cyklu *Kryzys już jest*. Jak dowiadujemy się z treści, z domu została wyeksmitowana pani Katarzyna, która choruje na raka, ma kłopoty z kręgosłupem i porusza się na wózku, wymagając całodobowej opieki. Jej mąż wobec tego nie pracuje, bo musi się zajmować kobietą cały czas. Ludziom brakuje na życie, leki, nie mają też za co opłacić czynszu za mieszkanie, wskutek czego zostaje podjęta decyzja o eksmisji. Przeciwno wyrzuceniu biednych na bruk opowiada się grupa ludzi, wobec czego dochodzi do ich starcia z policją. Sytuację pacyfikacji protestujących przez policję obrazuje zdjęcie obok tytułu. Dramatyzmu sytuacji dodaje druga, niezbyt wyraźna fotografia przedstawiająca staruszkę na wózku zabieraną do szpitala na obserwację, bo jej stan zdrowia mógł ulec pogorszeniu wskutek tak tragicznych wydarzeń.

Do ludzkich sumień odnosi się także tekst z 4.07., tym razem dotyczący osoby znanej, ale obecnie bardzo schorowanej: *Dramat Bohdana Smolenia. Nie mam już na nic siły*. Ceniony artysta kabaretowy pozuje do fotografii podtrzymywany przez kogoś sobie bliskiego, wydaje się zrezygnowany i cierpiący. Opowiada o swoich problemach ze zdrowiem (dwa wylewy), kłopotach finansowych oraz założonej przez siebie fundacji zajmującej się rehabilitacją dzieci z porażeniem mózgowym i zespołem Downa. Smoleń prosi o wsparcie fundacji, o dary nie dla siebie, lecz chorych dzieci.

Podobnie, 2.01. nagłówek „Faktu” dumnie donosi: *Kupiliśmy ssak dla Karolka*. Na łamach gazety fundacja założona przez „Fakt” dziękuje wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do kupna dla chorego na wiotkość krtani chłopczyka specjalnego urządzenia pozwalającego mu swobodnie oddychać. Na zdjęciu urządzenie prezentują dziennikarka gazety oraz wdzięczni za pomoc rodzice. Jest też zdjęcie chłopca, któremu została udzielona pomoc. Wśród wartości propagowanych przez tabloid znajdują się wobec tego *hojność, wspaniałomyślność, wolontariat i bezinteresowna pomoc*.

Następną wartością, którą propaguje gazeta, jest *miłość*. Dnia 2.01. tabloid opublikował zdjęcie pary szczęśliwych młodych ludzi podczas zaręczyn, z dopiskiem, że *Leszek chciał oczarować Anię. Oświadczył się na billboardzie*. Na tej samej stronie kolejny tekst traktuje o miłości, ale w tragicznym jej wymiarze. *Tata ratował córeczkę, oboje zginęli w ogniu* – donosi nagłówek. Rozmiar tragedii obrazuje zdjęcie spalonego mieszkania oraz nekrologi zmarłych: ojca, córeczki i sąsiada.

4. Rekonstrukcja systemu wartości niesionych przez „Fakt”

Swoistym podsumowaniem wartości niesionych przez treści prezentowane w tabloidzie może być ich rekonstrukcja. Można jej dokonać w odniesieniu do słów uznanych przez Walerego Pisarka za sztandarowe, czyli sklasyfikowanych przez grupę respondentów jako najbardziej znaczące w ich życiu zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym [Pisarek 1992: 163–164]. Miranda i kondemnanda wyróżnione przez Pisarka mają charakter uniwersalny, wobec czego mogą służyć jako punkt odniesienia wskazujący, jak tabloid postrzega poszczególne cenione przez większość Polaków wartości. Sposób wykorzystania mirandów (symboli tego, co godne podziwu, a więc dobre, mądre, piękne, słuszne i pożądane) oraz kondemnandów (symboli tego, co niedobre, głupie, brzydkie, niesłuszne i niepożądane) obrazuje tabela 1.

Tabela 1. Sposób wykorzystania mirandów i kondemnandów

Nazwa wartości Słowo sztandarowe	Wykorzystanie wartości w tabloidzie
Miłość	+
Rodzina	+
Zgoda	+
Wolność	+
Sprawiedliwość	+
Tolerancja	+/-
Zdrowie	+
Praca	+
Uczciwość	+/-
Wiara	+
Ojczyzna	+
Nauka	+
Opieka	+
Prawda	+/-
Bezpieczeństwo	+
Równość	+/-
Dobro innych	+/-
Godność	+
Piękno	+
Naród	+
Sukces	+/-
Patriotyzm	+
Wartości chrześcijańskie	+
Tradycja	+

Państwo	+
Dobro własne	-
Nowoczesność	+/-
Przedsiębiorczość	+/-
Solidarność (z drugim człowiekiem)	+
Europa	-
Reformy państwa	-/+
Luksus	-
Samorząd	-/+
Prawica	-/+
Globalizm	-
Kapitalizm	-
Prywatyzacja	-
Reklama	+/-
Lewica	-/+
Erotyka	+
Socjalizm	+
Elita	-
Obcy kapitał	-
Lustracja	+/-
Klerykalizm	brak
Walka	+
Cenzura	-
Brzydota	-
Aborcja	brak
Anarchia	-
Zazdrość	+
Dyktatura	brak
Korupcja	-
Zakłamanie	-

+ mirandum

- kondemnandum

Wartości uznawane przez Walerego Pisarka za słowa sztandarowe pokrywają się w większości z systemem wartości niesionych przez analizowany tabloid, co świadczy o wysiłku, jaki redaktorzy gazety wkładają w to, by prezentowany przez nich obraz rzeczywistości odpowiadał potrzebom przeciętnego czytelnika, który jak każdy, ma własne gusty i upodobania. Tabela 1 nie obrazuje jednak wszystkich niesionych przez tabloid wartości, pośród których brakuje na przykład nienawiści społecznej podsycanej w prawie każdym numerze gazety. Warto jeszcze zauważyć, że część wartości można uważać zarówno za mirandum, jak i kondemnandum

w zależności od kontekstu, w jakim funkcjonują. Dla przykładu: gazeta namawia do czynienia dobra drugiemu człowiekowi poprzez włączanie się w akcje charytatywne czy działalność fundacji, ale już przedstawiając w negatywnym świetle dostatnie życie ludzi będących u szczytu władzy lub sławy, zdaje się dobro innych pojmować jako kondemnandum. Podobnie w przypadku tolerancji, której brakuje przy okazji prezentowania niechlubnych faktów z życia celebrytów czy polityków, ale z drugiej strony gazeta nie komentuje szeroko zachowań wzbudzających kontrowersje w społeczeństwie (zob. np. tekst o nagłówku: *Anna Grodzka: Byłam mężczyzną. Na imię miałam Krzysztof!* – 13.10.).

W tabloidzie sukces sportowca budzi szacunek, ale gdy politykowi uda się jakieś zamierzenie, wówczas gazeta dokonuje jego ostrej krytyki przez porównanie go z przeciętnym obywatelem. Gdy jednak „Faktowi” uda się osiągnąć sukces, na przykład w zakresie reform społecznych czy w ramach działalności fundacji i pomocy chorym, potrzebującym, tabloid z dumą prezentuje swoje osiągnięcie, przez co *sukces* znów urasta do rangi mirandum.

Tabloid właściwie stroni od wypowiedzania swej opinii na tematy kontrowersyjne i mocno dzielące społeczeństwo, jak aborcja, zabieg *in vitro* czy sprawy Kościoła, skłaniając się ku czytelnikowi, dla którego wiara, przywiązanie do tradycji nadal stanowią istotny element systemu wartości. Tabloid preferuje raczej obszary związane z nierównością społeczną, piętnując zakłamanie, fałsz, obłudę społeczną oraz kreując przywiązanie do takich wartości, jak praca, zdrowie, państwo, Bóg, równość, sprawiedliwość, prawda, choć tę ostatnią „Fakt” pojmuje relatywnie, instrumentalnie i często się z nią mija, o czym świadczą przeprosiny osób publicznych pojawiające się na łamach gazety co pewien czas.

Bibliografia

- Gajda J., 1997, *Wartości w życiu człowieka, Prawda – miłość – samotność*, Lublin, s. 16.
- Gołaszewska M., 1992, *Postmodernistyczna gra w kulturę* [w:] *Oblicza postmoderny*, red. A. Zeidler-Janiszewska, Warszawa, s. 105.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka*, Lublin, s. 40.
- Ingarden R., 1970, *Studia z estetyki*, t. III, Warszawa, s. 236.
- Kurczab H., 2012, *Z problemów wartości i wartościowania (Wybrane zagadnienia)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Dydaktyka” 7, 2012, z. 72, s. 7–28.
- Lubaś W., 2003, *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole, s. 186–203.
- Ożóg K., 2001, *Polszczyzna przełomu XX XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów, s. 156.
- Pisarek W., 1992, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność: lata dziewięćdziesiąte*, „Zeszyty Prasoznawcze”, R. XLIII, nr 3–4, s. 20, 163–164.
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa.
- Puzynina J., 1990, *Słowo Norwida*, Warszawa, s. 81.
- Ricoeur P., 1989, *Język, tekst, interpretacja. Wybór pism, wstęp i wybór* K. Rosner, Warszawa, s. 91.

- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. I, Warszawa, 1978–1981, s. 970.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 9, Warszawa 1967, s. 855.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 1207.
- Stróżewski W., 1981, *Istnienie i wartość*, Kraków, s. 84.
- Struzik Z., *Wychowanie do wartości – definicje, kwalifikacja, formacja*, http://www.kuratorium.waw.pl/files/f-1514-2-referat_ks_struzik.pdf.
- Tatarkiewicz W., 1986, *O filozofii i sztuce*, Warszawa, s. 70–71.
- Thorne T., 1998, *Słownik pojęć kultury postmodernistycznej. Mody, kultury, fascynacje*, Warszawa, s. 262.
- Tischner J., 1982, *Myślenie według wartości*, Kraków, s. 200–201.
- Wiśniewska H., 2009, *Wartościowanie w kształceniu językowym (dla licealistów) [w:] W trosce o dobrą edukację. Prace dedykowane Profesor Jadwidze Kowalikowej z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków, s. 64.
- Wojtak M., *Gatunki prasowe*, Lublin 2004.

Źródła internetowe

- <http://www.piotrjaroszynski.pl/felietony-wywiady/triada-prawda-dobro-piekno-utracona.html>.
- http://www.kuratorium.waw.pl/files/f-1514-2-referat_ks_struzik.pdf.
- <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2534722>.

A VALUING IN TABLOID AS A INTENDED WAY OF INFLUENCE TO THE READER

Summary

The main aim of the study is showing how tabloid try to evaluate the reality. Tabloid “Fact” is a paper which negates all the social injustices associated with luxury, richness and a defiance of simple people. Tabloid is often the only one paper which people want to read, so it is directed at easy entertainment and sensation. Editors use various rhetorical means, (stylistic and lexical), popular slogans to manipulate the society. The tabloid evaluates positive and negative through the headlines and pictures. The resume of the study is a reconstruction of values which are postulated by “Fact” and based on flagships words recommended by Walery Pisarek.